

Uwaga na rowery

Data publikacji: 10.07.2008 0:00

□

Rośnie liczba skradzionych rowerów. W Cieszynie w ciągu ostatnich trzech dni z piwnic zniknęły cztery rowery o łącznej wartości prawie 6 tys. zł.

Ostatnia kradzież miała miejsce we wtorek na ulicy Sienkiewicza ok. godz. 23.00. Z piwnicy złodzieje wynieśli jednoślady o wartości 2,3 tys. zł. Policja kolejny raz apeluje o zadbanie o swoje mienie.

Im bardziej "bajerancki" rower tym większa szansa, że przyciągnie uwagę złodziei. Są zatem dwa wyjścia albo nie rozstawać się ze swoim jednośladem nawet na 5 sekund albo przypinać go do czegoś solidnego np. balustrady, słupa czy specjalnego stojaka rowerowego. I co ważne należy pamiętać, żeby zawsze ściągać licznik.

Nie istnieje stuprocentowe zabezpieczenie roweru przed kradzieżą. Wynika to między innymi z samej jego konstrukcji. Złodziej nawet nie kradnąc całego roweru, może łatwo przywłaszczyć sobie na przykład siodełko, koło czy inne części.

Można jednak w znacznym stopniu ograniczyć ryzyko kradzieży. Jak informuje policja większość ukradzionych rowerów albo była zamknięta zapieciem typu "linka - sprężynka", które można przeciąć zwykłym sekatorem, albo nie była zamknięta w ogóle. Zdarza się, że właściciele rowerów zostawiają swoje pojazdy "na sekundkę" przed sklepem bez żadnego zabezpieczenia. Tymczasem okazja czyni złodzieja. Pod żadnym pozorem nie wolno zostawiać roweru otwartego i gotowego do drogi w miejscach publicznych, używać zapieć typu "linka" (nawet najgrubszych i najbardziej zachwalanych przez sprzedawców), zostawiać rowerów na klatkach schodowych, trzymać rowerów w piwnicy, suszarni, a także w garażu czy pomieszczeniach gospodarczych. Aby w pewnym stopniu ułatwić pracę policji w odnalezieniu skradzionego roweru można go po prostu oznakować. Wprawdzie oznakowanie roweru nie zabezpieczy go przed kradzieżą, ale umożliwi jego szybsze odzyskanie. Po oznakowaniu otrzymuje się certyfikat swojego jednoślada. Wpisane są w nim informacje takie jak: marka roweru i jego numer fabryczny, a także specjalny kod. Kod ten składa się przeważnie z 11 pozycji. Dziewięć z nich to cyfry, kolejne dwie to litery. Cztery pierwsze to numer znakowanego roweru, litery to inicjały właściciela pojazdu. Dane zostaną wprowadzone do policyjnej bazy danych, co pozwoli na natychmiastowe ustalenie właściciela roweru.

(foto: arc)

(zac)